

THEORETICA

Andrzej Bałandynowicz¹

Patologia krajowego systemu szkolnictwa wyższego i nauki w świetle obowiązującego prawa

Streszczenie

Niniejszy artykuł analizuje patologię dotyczącą krajowy system szkolnictwa wyższego i nauki w ramach współczesnych struktur prawnych. Badając wzajemne oddziaływanie między ustawodawstwem a praktycznymi przejawami tych systemów, ma na celu zidentyfikowanie kluczowych obszarów budzących obawy, w tym niedociągnięć regulacyjnych, wyzwań instytucjonalnych i dysproporcji w alokacji zasobów. Opierając się na analizie prawnej i danych empirycznych, badanie rzuca światło na niedociągnięcia systemowe podważające skuteczność i równość szkolnictwa wyższego i przedsięwzięć naukowych. Co więcej, proponuje potencjalne drogi reform w celu rozwiązania tych kwestii i wspierania solidnych i integracyjnych krajowych ram dla działalności akademickiej i badawczej.

Słowa kluczowe

Patologia, szkolnictwo wyższe, nauka, system krajowy, ustawodawstwo, reforma.

Ustawa z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce² oraz ustawa z dnia 3 lipca 2018 roku Przepisy wprowadzające

¹ Prof. dr hab. Andrzej Bałandynowicz, Katedra Pedagogiki Pokoju i Probacji, Akademia Wymiaru Sprawiedliwości, ORCID: 0000-0003-1248-8069.

ustawę³, a także szereg rozporządzeń w sprawie: ewaluacji jakości działalności naukowej, dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych w dziedzinie sztuki, sporządzeń wykazów wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe oraz czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych i pomocy w ramach programu wsparcia dla czasopism naukowych – stanowi zbiór przepisów prawa, definiujący aktualnie obowiązujący w tym zakresie system instytucjonalny⁴.

W oparciu o wiedzę z zakresu teorii systemów, np. Allen Pinkus i Anne Minahan⁵, Howarda Goldsteina⁶, Jamesa Whittakera⁷, Ruth Middlemana i Gale Goldberg⁸ czy Maxa Siporina⁹, którzy reprezentują podejście kognitywno-filozoficzne, należy w pierwszej kolejności ustalić: rodzaj wartości, interakcjonizm społeczny oraz praktykę postępowania, aby można było mówić o instytucjonalnym i zorganizowanym bycie osobowo-podmiotowym. Wspomniane trzy kategorie odnoszą się do konstytutywnych dymensji kreujących obiekt poznawczy w rygorach właściwych dla ujęcia systemowego. Można powiedzieć, iż wartości i interakcjonizm społeczny oraz praktyka działania społecznego stanowią rusztowanie dla konstrukcji badanego modelu.

Każda z nich niejako zabudowuje przestrzeń w ramach zawartej całości, a co najważniejsze pozostaje w ścisłej i funkcjonalnej zależności z pozostałymi. Owa konieczna więź, scalająca i jednocząca poszczególne kategorie, daje stabilność i pewność co do dalszych rozwiązań konstrukcyjnych w obszarze wyposażenia owego „rusztowania” w treści substancjalne o charakterze ontologicznej poprawności. Relewantna sytuacja, polegająca na braku wzajemnej łączności oraz wymiary pomiędzy wyróżnionymi elementami współtworzącymi strukturę całości, powoduje stagnację

² Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Dz. U. z 2018 r., poz. 1668.

³ Ustawa z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Dz. U. z 2018 r., poz. 1668.

⁴ A. Dańda, B. Szkup, B. Banaszak, P. Wiewiór, Ł. Wawer, M. Rojek (red.), Ewaluacja jakości działalności naukowej – przewodnik, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Warszawa 2021.

⁵ A. Pinkus, A. Minahan, *Social Work Practice: Model and Method*, Ithaca 1973, s. 109.

⁶ H. Goldstein, *Social work practice: a unitary approach*, Columbia 1973, s. 201–206.

⁷ J. K. Whittaker, *Social Treatment. An Approach to Interpersonal Helping*, London 1974, s. 61–66.

⁸ R. R. Middleman, G. Goldberg, *Social service delivery: A structural approach to social work practice*, New York 1974, s. 161–163.

⁹ M. Siporin, *Introduction to Social Work Practice*, New York 1975, s. 216–218.

i atroficzność systemu. Istniejąca rzeczywistość poddana zmianie zachowuje wyłącznie pozory sprawnie funkcjonującego organizmu¹⁰.

W modelu instytucjonalnym obejmującym szkolnictwo wyższe i naukę podstawowy jego poziom, będący właściwie fundamentem „całego gmachu”, stanowi świat wysokich wartości, które można odczytać w przepisach prawnych, formułujących jego wizję i misję. Preambuła ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r., stanowiąca jej integralną część, wymienia takie wartości jak: poznawanie prawdy, przekazywanie wiedzy oraz współtworzenie cywilizacji. Wszystkie wymienione wartości definiują aksjologiczne pole przynależne dla edukacji i nauki w wymiarze jej wizji. Jest ono zorganizowane przez zasady etycznego postępowania o charakterze immoralnym i uniwersalnym, odnosząc się do powinnościowej sfery osobowej, wspólnotowej i transkulturowej¹¹.

Indeks wartości został dookreślony w prawie pozytywnym w misji systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Są nimi: innowacyjność gospodarki, rozwój kultury i kształtowanie standardów moralnych obowiązujących w życiu publicznym. Tego rodzaju sprawstwo działania osiągać należy w drodze: prowadzenia najwyższej jakości kształcenia, realizowania przedsięwzięć naukowych, kształtowania postaw obywatelskich, a także uczestnictwa we wszechstronnym rozwoju społecznym.

Odnotować należy wysoki poziom niekompetencji ustawodawcy w zakresie ustanowienia hierarchii aksjologicznej w obszarze prowadzenia działalności naukowej w ramach powszechnego systemu szkolnictwa wyższego. Niekwestionowane wartości wysokie w postaci poznawania prawdy, przekazywania wiedzy oraz współtworzenia cywilizacji nie mogą urzeczywistniać się poprzez faktualizację i urzeczowienie procesu edukacyjno-naukowego. Niskie wartości rządzą się domeną: pragmatyzmu, użyteczności, racjonalizmu, a nade wszystko zwrócone są w stronę osiągania korzyści materialnych z udziałem działalności legalistycznej. Tymczasem za pośrednictwem świata idei i wartości wysokich można kroczyć ponadczasową drogą poznawczą, docierając do tajemnic o człowieku i świecie od wieków¹². Przypisywanie misji dla systemu szkolnictwa wyższego i nauki jako wnoszenie wkładu w innowacyjność gospodarki jest agregowaniem wiedzy użytecznej, a nie realnym postępowaniem intelektualno-duchowym, pozwalającym drogą stanu umysłu, określonego przez Sokratesa mianem mądrości, wydzierać tajemnice świata przyrodzonego. Zaznaczyć należy, iż cele przewidziane dla urzeczywistniania misji szkolnic-

¹⁰ J. S. Bruner, *Poza dostarczone informacje*, Warszawa 1978, s. 412.

¹¹ I. Kant, *Powszechny porządek ludzkiej historii i inne pisma historyczne*, Toruń 1995, s. 25.

¹² M. Szyszkowska, *Filozofia prawa i filozofia człowieka*, Warszawa 1985, s. 41–45.

stwa wyższego i nauki, odbiegają zdecydowanie od wizji, na rzecz której miałyby być realizowane. Są to dwa odrębne jakościowo porządki aksjornormatywne, wzajemnie się wykluczające, a zatem nie współtworzą stanu wewnętrznej równowagi w konstruowaniu modelu instytucjonalnego¹³.

Jeżeli system na poziomie zakładanej wizji i misji odznacza się niespójnością, a co więcej przeciwstawnością celów operacyjnych względem celów strategicznych, tym samym należy oczekiwać rezultatów jego funkcjonowania zdecydowanie odbiegających od stanu przewidywanego. Wspieranie realnego postępowania, obarczonego istotową dysfunkcjonalnością, prowadzi wyłącznie do pozorowania i maskowania działań przedmiotowych w obszarze interakcjonizmu społecznego.

Ogniwem początkowym planowego i zorganizowanego synergizmu edukacyjno-rozwojowego jest ostre, wyraźne i precyzyjne zdefiniowanie węzłowych i modalnych wartości, przekładających się na treści odpowiadające jego wizji i misji¹⁴. Te ostatnie kategorie normatywne przybierają formułę perspektywicznych i efektorycznych celów postępowania. W sytuacji wyraźnego pęknięcia hierarchii aksjologicznej oraz wspomnianej dysfunkcjonalności pomiędzy wizją a misją procesu kształcenia, następuje całkowita erozja modelu. Fakt ten bowiem rzutuje na niekontrolowane podejście w stanowieniu jego funkcji, zadań oraz środków działania. Można powiedzieć, iż mamy do czynienia z myśleniem i praktyką sofizmatyczną, polegającą na subiektywnym synkretyzmie poznawczym. Ustawodawca posłużył się metodą immanentyzmu hermeneutycznego, która całkowicie zanegowała obiektywną rzeczywistość i nie pozwoliła formułować z użyciem sceptycyzmu krytycznego rozstrzygnięć powinnościowo-wyobrażeniowych, odpowiadających wzorcowi – ideałowi sprawiedliwości¹⁵.

Dowolność, przesadna uznaniowość w sferze aksjologicznej, znamionują rozwiązania legislacyjne, które można porównać do praktyki tworzenia angelicznych puryzmów. Wyraźnym przykładem jest między innymi okoliczność wyróżnienia innowacyjności gospodarki jako priorytetowego i nadrzędnego celu strategicznego dla misji systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Natomiast drugorzędnym celem horyzontalnym jest działalność w ramach tego sektora państwowego, przyczyniająca się do rozwoju kultury. Ponadto wyraźnym błędem demarkacyjnym jest stanowienie, iż model instytucjonalny ma na celu współkształtować standardy moralne obowiązujące

¹³ D. Antonowicz, *Dylematy szkolnictwa wyższego w Polsce*, Warszawa 2005, s. 20.

¹⁴ A. Dziedziczak-Fołtyń, *Reforma szkolnictwa wyższego w Polsce w debacie publicznej – bilans dyskusji o uniwersytetach 1990–2005*, Łódź 2017, s. 19–26.

¹⁵ J. Górniewicz, *De dignitate Academiae – constanter firmiterque. O dostojeństwie Akademii – nieustannie i stanowczo*, Olsztyn 2019, s. 116.

zujące w życiu publicznym. Dowodzi to nierozróżniania przez ustawodawcę norm etycznych od norm moralnych. Jedynie te pierwsze mogą spełniać funkcję powszechnych w życiu publicznym drogowskazów, jeżeli mają charakter immoralny. Czym innym jest prawo człowieka lub wspólnoty, do manifestowania określonego relatywizmu bądź światopoglądu, a niezależną kwestią są trwałe fundamenty etyczne o charakterze uniwersalnym¹⁶.

Podstawową kategorią pozwalającą w sposób obiektywny ocenić działalność naukową na wyższych uczelniach jest jej jakość. W tym celu w różnych państwach wprowadza się mechanizmy ewaluacji w oparciu o wystandaryzowane mierniki. Z założenia przyjmuje się, drogą porównywania rezultatów i osiągnięć indywidualno-grupowych można wypracować kategoryzację podmiotów w obszarze prowadzenia polityki naukowej. W zależności od wyników procesu ewaluacji, rozdysponowywane są środki finansowe z budżetu państwa na rozwój infrastruktury naukowo-badawczej dla najlepszych uczelni wyższych.

Zasadą pierwszoplanową oceny jakości działalności edukacyjnej na poziomie akademickim jest przyjęcie wzorca w odniesieniu do dyscyplin w ramach uczelni i instytutów. Podejście powyższe zakłada fragmentaryzację i kolonizację myślenia co do określonego zewnętrznego profilu instytucjonalnego, nie wnikając w jego uwarunkowania wewnętrzne¹⁷.

Przypomnieć należy, iż każde osiągnięcie naukowe jest po pierwsze dziełem nauczyciela akademickiego, realizującego funkcję pedagogiczną, eksperta, doradcy oraz autorytetu społecznego. Staje się on promotorem dokonań poznawczych oraz przewodnikiem wykluczającym myślenie przeciwko konformizmowi, rodzącemu się z braku właściwych ideałów i wartości. Kreuje rzeczywistość w oparciu o falsyfikację tego, co jest, w stronę świata wyobrażeniowo-powinnościowego. Wysuwanie na plan pierwszy podmiotu prawnego, a nie człowieka, doprowadza do niekorzystnej sytuacji o wyraźnym zabarwieniu patologicznym. Jest nią wprowadzenie postawy liczenia się z korzyściami, gdyż uczeni dopasowują swoje myślenie i działanie względem dyscypliny naukowej, a tym samym rezygnują z „ja” aksjologicznego i własnej autonomii. Uprawianie nauki czy uczestnictwo w badaniach empirycznych winno być postannictwem, czyli misyjnością nauczycieli akademickich. Nie może nią być etos zawodowy oparty o korzyści komercyjne, a wyłącznie o kryteria aksjologiczne¹⁸.

¹⁶ M. W. Grabski, *Uczciwość i wiarygodność nauki*. Praktyka, Nauka 2009, nr 2, s. 61.

¹⁷ A. Brzezińska, J. Brzeziński, A. Elias, *Ewaluacja a jakość kształcenia w szkole wyższej*, Warszawa 2004, s. 30–46.

¹⁸ M. Kwiek, *Uniwersytet jako „wspólnota badaczy”? Polska z europejskiej perspektywy porównawczej i ilościowej*, *Nauka i szkolnictwo wyższe* 2012, nr 2, s. 16–21.

Reformowanie systemu szkolnictwa wyższego polega także na wprowadzeniu nowej reguły, zakładającej równowagę między wszystkimi dyscyplinami w zakresie wagi publikacji o najwyższej dla danej dyscypliny wartości. A zatem ranga osiągnięcia naukowego sprowadza się do ceny rynkowej zaindeksowanej w międzynarodowych bazach danych. Dostarczanie wiedzy encyklopedycznej, eksperckiej jako pokazującej rozwiązanie określonych problemów oraz funkcjonalnej i konstruktywistycznej, ma służyć zaspokajaniu potrzeb poznawczych i emocjonalnych. Zapotrzebowanie na nią, ściąganie do jej skarbcza, nie powinno mieć żadnego związku z miernikiem ekonomicznym w postaci sytuacji finansowej określonego publikatora naukowego¹⁹. Wiedza to nie tylko wkład w duchowość świata, ale określenie idei, wartości oraz ich pielęgnowanie i rozwijanie poprzez badaczy i artystów. Nie potrzebuje pośredników reprezentowanych przez kapitał finansowy, gdyż jest całkowicie uwolniona od jakichkolwiek ograniczeń czy ekonomicznego poddaństwa.

Proces kontroli i ewaluacji nauki w zaproponowanym modelu przeprowadzany w oparciu o rozbudowany algorytm pomiaru z użyciem trzech kryteriów oraz sześciu parametrów szczegółowych. Podstawowe mierniki oceny odnoszą się do: monografii naukowych, artykułów oraz patentów i wynalazków, i pozwalają zweryfikować za ich pośrednictwem poziom fachowości poziom artystyczny prowadzonej działalności²⁰. Drugie kryterium postępuje się 2 parametrami oceny postaci: projektów finansowanych w trybie konkursowym oraz komercjalizacji rezultatów badań. Dają one wiedzę w zakresie zasadności efektów finansowania badań i prac rozwojowych. Ostatnim kryterium jest ustalenie wpływu działalności naukowej na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki. Ocena powyższa dokonywana jest za pośrednictwem jednego wskaźnika, jakim jest opis wpływu, wykazujący istotne związki pomiędzy pracą koncepcyjno-badawczą w danej jednostce naukowej a sferą szeroko pojętych oddziaływań kreatywnych z jej strony: na gospodarkę, ochronę zdrowia, kulturę i sztukę, ochronę środowiska naturalnego, bezpieczeństwo i obronność państwa oraz inne ważne sektory życia społeczeństwa. Ustawodawca dodatkowo zabezpiecza interesy nauk humanistycznych, społecznych i teologicznych w postępowaniu ewaluacyjnym, szacując jedynie 10% wpływ kryterium związanego ze środkami finansowymi, uży-

¹⁹ A. Maryniarczyk, O zapomnianej misji europejskich uniwersytetów, *Człowiek w kulturze* 2004, nr 16, s. 60–64.

²⁰ D. Antonowicz, Doświadczenie ewaluacji badań naukowych w Wielkiej Brytanii w kontekście funkcjonowania Research Assessment Exercise 2008, *Kultura i Edukacja* 2011, nr 2, s. 16–18.

skanymi w efekcie prowadzonych badań na finalny rezultat postępowania parametrycznego²¹. A ponadto progi owego finansowania, od którego zależy ocena, zostały ustalone na poziomie o połowę niższym w odniesieniu do innych dziedzin nauki. Zaprezentowany wzorzec metodologiczny dla wartościowania osiągnięć z obszaru scjentyzmu poznawczego stanowi subiektywną propozycję, która w sposób bardzo zawężony i fragmentaryczny dokonuje oceny podmiotu prowadzącego naukę i badania. Każde postępowanie oparte na wiedzy winno zmierzać do probabilizmu prawdy i nie może wyrastać na jakichkolwiek przesłankach mitycznych czy ekonomicznych, ale tylko na myśleniu idealizacyjnym, czyli wartościach logicznych i uniwersalnych. Centralnym punktem odniesienia dla luminarzy czy scholarzy wiedzy jest prawda, a czynnikami do niej prowadzącymi są: rozum, duchowość poprzez emocje i artykułowane uczucia w formie pożądań i wyobrażeń oraz wewnętrzna zgoda, będąca odpowiedzią na samopotwierdzenie aksjologiczne. Być naukowcem to uczestniczyć w tworzeniu: wiedzy o samym sobie, o świecie, który nas otacza, o przeszłości i przyszłości²². Jest to posłannictwo, jednak wobec innych, ale nie przeciwko nim. Zdecydowanie należy odrzucić mit, iż zaprezentowane przez prawodawcę kryteria, parametry ocenne w zakresie postępowania ewaluacyjnego w jakikolwiek sposób racjonalnie odwzorowują kondycję naukowo-badawczą podmiotów współtworzących system szkolnictwa wyższego. Wszystkie ustalone mierniki i kategorie weryfikujące sprawczość profesjonalną poszczególnych jednostek organizacyjnych nie odnoszą się do rzeczy fundamentalnej, a mianowicie trafności i trwałości ich działań w stosunku do świata wartości, w tym nade wszystko prawdy. Winno to mieć przełożenie w: piśmiennictwie, badaniach oraz pracach i przedsięwzięciach praktycznych²³.

Zabiegami sztucznymi, zinstrumentalizowanymi, nazwać należy ustalenia co do ilości ocenianych publikacji oraz ich afiliacji w zagranicznych, wysokopunktowanych wydawnictwach. Osiągnięcie naukowe to nade wszystko sformułowana zgodnie z kryteriami metodologicznymi teoria, która odślania określony obszar rzeczywistości osobowo-rzeczowej, do tychczas nieodkryty lub pomijany z powodów ideologicznych. Moc dowodu naukowego potwierdzona może być wyłącznie w autorskiej teorii, a nie w badaniach opisujących istniejącą rzeczywistość lub poprzez pró-

²¹ K. Korab, *Pseudonauka: choroba, magia czy biznes*, Warszawa 2011, s. 69–73.

²² L. Hajdukiewicz, M. Karaś, *Uniwersytet jagielloński. Tradycje, współczesność, perspektywy*, Kraków 1975, s. 116–120.

²³ M. Kwiek, *Transformacje uniwersytetu – zmiany instytucjonalne i ewolucje polityki edukacyjnej w Europie*, Poznań 2010, s. 91–96.

by formułowania twierdzeń lub hipotez o prawdopodobieństwie wystąpienia określonych faktów, zdarzeń bądź sytuacji. W profesjonalnych bazach, w których z indeksowane są najbardziej cenione z pozycji, w legitymizujących się wysoką liczbą punktów czasopismach i wydawnictwach książkowych, nie sposób pozyskać opracowań zawierających to, co najważniejsze – czyli teorie poznawania świata²⁴. Jest to raczej próba zbiorowego dokumentowania: wyników badań, obserwacji, eksperymentów i doświadczeń, które opisują i diagnozują istniejące stan rzeczywistości w celu podnoszenia jego funkcjonalności i użyteczności praktycznej. Premiuje się tak zwaną wiedzę gorącą, której trwałość ocenia się maksymalnie na 5 lat, natomiast rezygnuje się z metaanalizy ontologicznej, opartej na metodzie idealizacji. Jedynie to drugie podejście hermeneutyczne cechuje się pełną wartością dochodzenia do prawdy, zważając na kryteria poznawczo-aksjologiczne, a nie na kryteria algorytmiczne, podporządkowane dominacji kapitału finansowego w obszarze systemu szkolnictwa wyższego i nauki²⁵.

W ramach pierwszego kryterium oceniania jakości systemu edukacji na poziomie akademickim należy zdecydowanie wyrazić sprzeciw wobec premiowania czasopism ujętych w ramy ministerialnego wykazu, który w większości obejmuje periodyki zagraniczne i tym samym stanowi zagrożenie dla cenionych przez środowisko polskich humanistów publikatorów wychodzących w języku ojczystym. Jednostronne wzmacnianie obcych wydawnictw o silnej kondycji finansowo-rynkowej jako gwarantów dobrej jakości naukowego piśmiennictwa, jest niedorzecznością. Rozwiązaniem racjonalnym i zwolnionym od jakichkolwiek pozamerytorycznych wpływów byłoby upowszechnienie w równych proporcjach bazy z indeksowanych publikacji naukowych krajowych, jak i międzynarodowych. W tym celu wszystkie zamieszczone rozprawy naukowo-badawcze winny spełniać wymóg redakcyjny w postaci ich sporządzenia w języku krajowym i uzgodnionym wspólnym dla wszystkich krajów języku uniwersalnym. Aksjomat równości i zasadności jest konieczny dla tworzenia ram prawno-organizacyjnych o cechach etycznych dla powszechnego systemu edukacji²⁶.

Model ewaluacji zwraca uwagę na konieczność wartościowania osiągnięć nauczycieli akademickich z pozycji ich wpływu w okresie czterech lat na otoczenie społeczne. Wymaga się wyceniania nauki, gdyż od

²⁴ A. Stępień, T. Szubka (red.), *Dyscypliny i metody filozofii*, Lublin 1993, s. 61–68.

²⁵ A. Trzebski, *Paranauka i pseudonauka jako skażenie środowiska umysłowego współczesnego człowieka*, Nauka 2000, nr 1, s. 91–98.

²⁶ B. Wittrock, *Nowoczesny uniwersytet w perspektywie historycznej – rozważania o trzech transformacjach*, Nauka 2014, nr 2, s. 71–76.

przyporządkowanej kategoryzacji uzależnia się wszelkie budżetowania dane jednostki naukowo-badawczej. Zaprezentowany wzorzec systemu szkolnictwa wyższego koncentruje się na doraźnych i lokalnych rezultatach podmiotu prawnego, a nie na badaczu²⁷. Ten ostatni przypomina gałązkę drzewa, która wyrasta z pnia nauki i po długim okresie staje się stabilnym elementem tej konstrukcji, aby w końcu uniezależnić się jako okazały okaz wyrastający z tego samego miejsca. Praca badacza ma bowiem walory działalności twórczej z odroczonej gratyfikacją. Stałą cechą jego osobowości jest czekanie na coś, co ma się zdarzyć. Nauka przez Georga Hegla została wliczona do obszaru wartości kultury i stanowi zatem Fenomen ducha ludzkiego²⁸. Jest często niedoceniana za życia myślicieli i nie staje się podłożem do zmian praktycznych.

Jeden z najwybitniejszych luminary pedagogiki niemieckiej Johann Herber, kiedy był u kresu swojego życia, ostatkiem sił wygłosił mowę skierowaną do uczniów, artykułując poczucie niespełnienia, zawodu czy wręcz porażki zawodowej. Tymczasem zaledwie 10 lat po śmierci twórcy naukowej pedagogiki jego dokonania stały się częścią cywilizacji i kultury Zachodu.

Dostojeństwo i majestat nauki nie buduje się na: technologii, parametryzacji uczelni wyższych czy modułach algorytmicznych oceniających jakość osiągnięć. Lecz jest on i głęboko tkwi w ludziach godnych i prawach, dla których obce są ambicje sukcesów, punktów, dominacji i dążenia do panowania nad innymi osobami. Są oni nosicielami idei właściwej dla Akademii platońskiej, zabiegający i o wszechstronne wykształcenie człowieka, który naukę traktuje jako zawód z pasją, a nie jako źródło materialnej gratyfikacji. Jeżeli nauczyciel odarty jest z pasji i wiary w przyszły, a nie doraźny sukces o wymiarze poznawczym czy społeczno-moralnym, nie powinien uczestniczyć w budowaniu gmachu nauki jako skarbnicy mądrości²⁹.

Nowa reforma szkolnictwa wyższego, która przybrała szumne określenie Konstytucja dla nauki, wyraźnie preferuje fragmentaryczność oraz zrównuje jakość osiągnięć z rynkową oceną wydawnictw, w których mają być one publikowane. Model ewaluacji odrzuca paradygmat całości, a w jego miejsce wprowadza paradygmat części. Nie jest istotny sumaryczny dorobek naukowy nauczyciela akademickiego z ostatnich 4 lat pracy, lecz wybrane maksymalnie 4 publikacje. Próbnik naukowy premiowany jest najwyżej, jeżeli artykuły i monografie zostaną opublikowane

²⁷ K. Nisbett, R. Ross, *Human Inference: Strategies and Shortcomings of Social Judgement*, New York 1980, s. 101–110.

²⁸ G. Hegel, *Fenomenologia ducha*, tom II, Warszawa 1965, s. 428.

²⁹ J. Wyrozumski, *Narodziny Uniwersytetu*, Alma Mater 1996, nr 1, s. 16.

w renomowanych wydawnictwach, ujętych w wykazach wysokopunktowanych zagranicznych baz indeksacyjnych.

Nauka jest jedną z dziedzin kultury symbolicznej. Metaforycznie przedstawia się ją jako drzewo z licznymi korzeniami. Uosabiają one różne gałęzie wiedzy, poszczególne dyscypliny wyrastające jednak ze wspólnego pnia. Pień wiedzy ma zróżnicowaną fakturę i w zależności od kategorii czasu jest utożsamiany z filozofią, teologią, psychologią czy kognitywistyką – rozumianą jako synergia nauk ścisłych z humanistyką. Prowadzi to do wielobarwności, dużego zróżnicowania, gdzie odmienność i inność stanowią wartość samą w sobie. Mnogość odgałęzień, karmiących się zobiektywizowany innymi formami poznania świata opiera się na wzorcach metodologicznych właściwych dla danej dyscypliny naukowej w danym czasie³⁰.

Zaprezentowana reforma w sposób bezpośredni eliminuje mnogość dyscyplin, redukuje je o ponad połowę, a tym samym odcięte zostają konary drzewa, co wiąże się z utrzymaniem istniejącego stanu rzeczy bez perspektywy zmiany jakościowej. Na podglebiu krzyżowania się wielu dyscyplin i wzajemnego przenikania można wypielegnowana i nową jakościową odmianę bytu osobowo-rzeczowego bądź określonego zjawiska. Drogą interdyscyplinarnego poznania poszerza się Horyzont badawczy, który sprzyja tworzeniu świata powinnościowego, ukierunkowanego na wartość życia człowieka i dochodzenie do wysokich wartości i ideałów. Aktualnie jest całkowicie odwrotnie, gdyż nie znajduje zastosowania w nauce potrzeba sięgania do myślenia i działania praktycznego z udziałem paradygmatu idei, zamiast paradygmatu rzeczywistości istniejącej. System edukacji akademickiej odnosi sukcesy, gdy koncentruje się na: usprawnianiu, modernizacji i przekształcaniu otoczenia społecznego, zamiast w oparciu o wiedzę interdyscyplinarną współtworzyć alternatywne sposoby rozwiązywania problemów. Jest to wynik syplistycznego i symplistycznego wnioskowania i wartościowania w dyscyplinie, gdzie skuteczność jako operacyjność postępowania w rygorach scjentyzmu poznawczego została sprowadzona do innowacyjności wyłącznie poprzez tworzenie na „jednorodnej fakturze wspólnego pnia nauki”³¹. Działalność sprawcza ogranicza się do koherencji nieuwzględniającej w pro-

³⁰ T. S. K u h m, *The Structure of Scientific Revolutions*, Chicago 1980; W. D i l t h e y, *budowa świata historycznego w naukach humanistycznych*, Gdańsk 2004, s. 71–75.

³¹ A. Baładynowicz, *Sceptycyzm poznawczy prawda czy immanentyzm poznawczy i postprawda w pedagogice akademickiej*, (w:) J. Ostrouch-Kamińska, U. Pułińska, M. Radziszewska (red.), *Pedagogika akademicka w procesie zmian – troski, nadzieje, perspektywy*, Olsztyn 2020, s. 43–69.

cesach poznawczych myślenia zróżnicowanego, uwolnionego od jakichkolwiek kategorii użytkowo-użytecznych. Dywersyfikacja interpretacyjna to druga do pogłębiania przedmiotu badawczego z udziałem wielości narzędzi pomiaru, właściwych dla różnych dyscyplin i dziedzin nauki³².

Prawo stanowione dotyczące szkolnictwa wyższego, wprowadzające nowe zasady oceny jakości kształcenia, w sposób wyraźny deprecjonuje monografie jako publikacje naukowe. W naukach humanistycznych i społecznych dopuszcza się jedynie 2 monografie, w tym rozdziały w monografiach zbiorowych, jako materiał zaświadczenia o walorach nauczyciela, które można określić jako wybitne i zasługujące na upowszechnienie. Ze względu, proces ewaluacji odnosi się do podmiotu prawnego, a nie osoby fizycznej, ustawodawca wprowadził limit 20% wszystkich osiągnięć publikacyjnych zgłaszanych w tym postępowaniu, jakie mogą wypełnić monografie. Przyjęte rozwiązania stanowią skrajny minimalizm i są wyrazem nieodpowiedzialnego redukcjonizmu i fragmentaryzacji o charakterze administracyjno-biurokratycznym na polu dokumentowania aktywności naukowo-badawczej. Nauka stała się towarem i jest reprezentowana przez ludzi zamożnych, odgrywających rolę menadżera i biznesmena, opowiadających się za eksploatacją natury dla zysku, a nie dla trwałych wartości. Nauczyciel akademicki zyskuje prestiż i uznanie, gdy monografie autorskie publikuje za dużą finansową odpłatnością w najbardziej rynkowych wydawnictwach zagranicznych. Zapomina się, iż pełni on misję pedagogiczną i występuje w wielu rolach równocześnie, często wykraczając poza mury uczelni wyższej³³. Staje się: lokalnym politykiem, działaczem społecznym, znanym twórcą kultury czy jej mecenasem. Wszystkie te role zawodowe pominięte są swoistym piętnem, czymś, co Józef Tischner nazwał „Ja aksjologicznym”³⁴. Dzięki tej dymensji naukowiec jako osoba staje się autonomiczną i niepowtarzalną wartością. W obecnej rzeczywistości system edukacji w uczelniach wyższych zastępuje osobowe przymioty etyczne naukowca ekonomiczną jego innowacyjnością, zapewniającą skuteczność i efektywność dla jednostek organizacyjnych. Aktywność twórcza nie sprowadza się do wielkości dzieł tworzących duchowość świata, ale wyłącznie do redagowania opracowań zwartych, przynoszących najwyższą ocenę punktową. W tym celu faworyzuje się w prestiżowe zagraniczne wydawnictwa, legitymujące

³² P. Mochnaczewski, A. Kociołek-Pęksy (red.), *Dobre prawo, złe prawo – w kręgu myśli Gustawa Radbrucha*, Warszawa 2009, s. 61–63.

³³ Ch. Day, *Nauczyciel z pasją: jak zachować entuzjazm i zaangażowanie w pracy*, Gdańsk 2008, s. 41–50.

³⁴ J. Tischner, *O człowieku – wybór pism filozoficznych*, Wrocław 2013, s. 106–110.

się najlepszą konkurencją finansową w transakcjach rynkowych oraz przyznaje się centralnym organom administracji państwowej, odpowiedzialnym za sferę finansowania badań, uprawnienia do dodatkowego premiowania podmiotów realizujących projekty z ich rozdzielnictwa.

Należy zaznaczyć, iż publikowanie tekstów naukowych dla skatalogowanych wydawnictw umieszczonych w międzynarodowych bazach bibliograficznych nie jest żadną właściwością potwierdzającą wysoki ich poziom i znaczenie dla rozwoju cywilizacji i kultury. Co więcej, jest zaprzeczeniem często tychże wartości, gdyż kryteria publikacyjne decydujące przyjęciu osiągnięcia do zagranicznego i renomowanego periodyku to: wymóg piśmiennictwa w języku obcym, indywidualne koszty finansowania oraz znaczenie zaproponowanych rozwiązań dla różnych sektorów życia publicznego.

Można powiedzieć, iż w drugiej dekadzie XXI wieku nastąpiła w nauce działalność sprawcza nauczycieli akademickich, przypominająca produkcję bardziej aniżeli samorodną twórczość: o człowieku, społeczeństwie i kulturze³⁵. Jest ona pochodną zakorzenionej nowej ery w historii cywilizacji, a mianowicie w postmodernizmie. Jej najwłaściwszą cechą jest płynność, ciągła zmienność i dążenie do permanentnej innowacyjności. Oznacza to, iż skraplają się idee naukowe z doktrynami wiary oraz z wiedzą magiczną, podporządkowaną paradygmatowi technokratycznemu zamiast paradygmatowi humanistycznemu³⁶.

Podjęmowane zmiany w systemie edukacji wyższej koncentrują się na przewartościowaniu technicznym, organizacyjnym i są związane z zapewnieniem dostępności do światowego obiegu myśli. Ważną kwestią jest premiowanie osiągnięć naukowych, ale nie wymagają one tego rodzaju nakładów, gdyż wykazywane mogą być w krajowych periodykach i wydawnictwach cieszących się dobrą marką zawodową. Dbałość o naukę to nie uczestnictwo w rywalizacji i konkurencji na poziomie rynku i transakcyjności ekonomicznej w kwestii kolportażu opracowań badawczych. Winna się ona przejawiać na płaszczyźnie nobilitacji wspólnotowej i szerokiego zaangażowania społeczeństwa w budowanie wysokiego prestiżu dla roli pracownika naukowego. Ten zawód, który został mocno spauperyzowany, sprowadzony do zwykłych wykonawców powierzonych im zadań, w następstwie jakościowych reform powinien odzyskać miano arystokratów, pracujących się na najwyższym szczeblu hierarchii w pań-

³⁵ P. Bourdieu, *Reprodukcja – elementy teorii systemu nauczania*, Warszawa 2006, s. 10–15.

³⁶ J. Osiński, *współczesna cywilizacja Zachodu. Atuty i słabości*, Warszawa 2010, s. 70–73.

stwie³⁷. A zatem tworzenie tak zwanych list ministerialnych o różnej symbolice w kwestii oszacowania wartości i znaczenia osiągnięć naukowych ma charakter działalności pozamerytorycznej. Sprawy te należałoby wyjąć z pola aktywności podmiotów organizujących edukację akademicką i powierzyć niezależnym menedżerom ekonomicznym, których dochodowość związana byłaby z rezultatami kolportażu prac naukowych w kraju i na świecie. Przyjęcie relewantnego rozwiązania, które zapisane zostało w aktualnym porządku prawnym, czyni system szkolnictwa wyższego wyłącznie bazą ukierunkowaną na pomiary jakości działania kategoriami finansowej opłacalności i ekonomicznej innowacyjności.

Faktem budzącym zdziwienie, aby nie powiedzieć śmieszność, jest przyjęte założenie w omawianej reformie szkolnictwa wyższego, iż przypisane zostały dyscypliny do określonych czasopism. Oznacza to, iż pracownik naukowy drogą administracyjno-biurokratyczną ma ograniczone pole do publikowania swoich osiągnięć badawczych. Profilowanie tego rodzaju z góry eliminuje interdyscyplinarną karność jako metodę poznawczą, która nie znajduje wówczas zastosowania w dowodzeniu epistemologicznym. Przypomnieć należy, iż dochodzenie do prawdy w postępowaniu odpowiadającym rygorom scjentyzmu krytycznego, to wykorzystanie wielu metod i sposobów wnioskowania, którymi posługują się różne dyscypliny naukowe. Tą drogą można jedynie poznawać morfologiczność przedmiotu badawczego, docierając do wszystkich wymiarów jego wewnętrznej strukturalności³⁸. Wnikanie w głębię obiektów osobowych i rzeczowych staje się możliwe za pośrednictwem zróżnicowanych narzędzi pomiaru, które są pochodne szczegółowym metodologiom, przynależnym dla różnych dziedzin i dyscyplin naukowych. Patrząc na odkrycie naukowo-badawcze i formułowane teorie wyjaśniające współczesne zjawiska i procesy społeczne należy odnotować występowanie określonej prawidłowości, polegającej na dokonywaniu ich przez interdyscyplinarne zespoły pracowników³⁹.

Luminarze nauki to głównie ludzie posługujący się zróżnicowaną aparaturą rozpoznawania rzeczywistości, odpowiadającą za ich filozoficzno-kognitywistyczną wiedzę oraz znanstwo w obszarze nauk ścisłych i technicznych. Alternatywą są wspomniane komplety wielu myślicieli, dzięki czemu dysponuje się osobowym wsadem zapewniającym perspektywę myślenia ontologicznego-gnozeologicznego. Rezygnacja z powyższych rozwiązań sprowadza się do minimalizmu hermeneutycznego

³⁷ W. Tatar k i e w i c z, *Droga do filozofii i inne rozprawy filozoficzne*, Warszawa 1971, s. 67.

³⁸ M. B u n g e, *Epistemology & Methodology I: Exploring the World*, Reidel 1983, s. 100–111.

³⁹ H. P u t n a m, *Reason, Truth and History*, Cambridge 1981, s. 70–73.

i jego zastępowania postępowaniem administracyjno-biznesowym w systemie szkolnictwa wyższego i nauki⁴⁰.

Dokonując sumarycznej oceny nowego modelu w zakresie edukacji akademickiej, zważyć należy, iż bazy czasopism o zasięgu międzynarodowym, zawierające najwyżej punktowane pozycje naukowe, zarządzane są przez światowe korporacje finansowe. Podmioty o charakterze ekonomiczno-gospodarczym, dysponujące wysokimi kapitałami, praktycznie decydują o rozpowszechnianiu wiedzy we wszystkich obszarach życia człowieka. Jest to działanie celowe i przemyślane, związane z podporządkowaniem nauki i mądrości z niej wynikających decyzjom sektora finansowego. On zatem pozyskuje prawo do wyznaczania rzeczywistych kierunków rozwoju cywilizacji i kultury. Niejako został zawarty mariaż pomiędzy politykami odpowiedzialnymi za kondycję systemu edukacji instytucjonalnej w państwie a wielkimi monopolami kapitałowymi. Nauka polska przyjęła rolę poddańczą, upadła na kolana przed ważnymi tego świata i całkowicie się sprostytuowała na rzecz zdobywania materialnych gratyfikacji z otoczenia biznesowego⁴¹.

Przypomnieć należy, iż bodaj głównym celem działalności naukowo-badawczej prowadzonej przez państwa jest kreowanie wyłącznie otwartego i powszechnego dostępu do dzieł i osiągnięć poznawczych naukowców ze środków publicznych. W ostatnich latach w naszym kraju rozpoczęto proces modernizacji nauki w oparciu o otwarte zasoby wiedzy. Sprowadzał się on do: bezpłatnego dostępu do czasopism, repozytoriów danych, otwartych bibliotek, Jak Polska Wirtualna Biblioteka Nauki i gromadzeniu wszystkich osiągnięć nauczycieli akademickich w zwartym i ujednoliconym systemie Pol-on. W celu prawidłowego rozwoju systemu edukacji na poziomie wyższym należałoby kontynuować ten kurs, zamiast oddawać autonomiczność i wolność uprawiania nauki na rzecz dyrektyw moderacyjnych ze strony sektora finansowego. Aktualne rozwiązania normatywne dotyczące wykorzystania w ewaluacji międzynarodowych baz czasopism, prowadzonych przez światowe korporacje biznesowe, potwierdzają służebną rolę nauki w stosunku do wyznaczonych oczekiwań i potrzeb z ich udziałem. Utrzymywanie powyższego trendu w polityce edukacyjnej doprowadza do traktowania dzieł naukowców jako

⁴⁰ C. Sagan, *The Demon-Haunted World: Science as a Candle in the Dark*, New York 1996, s. 161–167.

⁴¹ J. Goćkowski, *Mistrz i uczeń w czasach nauki masowej i skomercjalizowanej*, *Roczniki nauk społecznych 2020–2021*, nr 1, s. 16–24.

towaru, który podlega wycenieniu z punktu widzenia interesów przedsiębiorców ekonomicznych⁴².

Europejskie państwa wykazują dwa zróżnicowania w sposobie, w jaki wiążą budżetowanie jednostek naukowych ze środkami publicznymi. Grupa państw, która organizuje ocenę instytucjonalną działalności naukowej, posługuje się w tym celu dwoma wymienionymi metodami. Jest to metoda oparta na wskaźnikach, i druga – odwołująca się do oceny eksperckiej. Owe narzędzia bibliometryczne oszacowują jakość osiągnięć naukowo-badawczych podmiotu prawnego, organizującego działalność akademicką. Jak wspomniałem uprzednio w tekście niniejszego opracowania, metoda związana z oceną w oparciu o algorytmizację matematyczną jest próbą mechanicznego i instrumentalnego oceniania, która nie przystoi do wartościowania osiągnięć i dzieł naukowców, wykonujących swój zawód w różnych placówkach, tworzących system krajowej edukacji wyższej.

Natomiast ocena eksperta jest próbą uznaniowego wnioskowania, gdyż pomija dotychczasowe recenzje i rekomendacje dotyczące dzieł, które są konieczne i niezbędne na etapie zakwalifikowania do obiegu wydawniczego. Należałoby energię twórczą reformatorów systemu szkolnictwa wyższego i nauki przekierować w stronę uproszczenia i zawartości funkcjonalnej procesu ewaluacji, obejmującej ten sektor działalności publicznej.

W ostatnim czasie obserwuje się nieuzasadnione zjawisko masowego reformowania istniejącej rzeczywistości. Zmiana co do ilości, a nie co do jakości, staje się rzeczywistą potrzebą, gdy jest artykułowana przez dotychczasowych wykonawców zadań. Nadmieniam, iż stronami postępowania w edukacji instytucjonalnej są: studenci, nauczyciele akademicy oraz społeczeństwo. Każdy z tych podmiotów ma prawo do artykułowania własnych ocen i sądów oraz głoszenia zindywidualizowanych wyobrażeń na temat jakości kształcenia. Tymczasem z pominięciem realnych uczestników tegoż systemu, politycy tworzący mariaż z przedstawicielami biznesu przejęli rolę specjalistów i wyłącznych profesjonalistów w kwestii edukacji⁴³. Oddawanie praw macierzystej aktywności na rzecz otoczenia zewnętrznego opanowanego przez korporacje finansowe tworzy dysfunkcyjny porządek. Jest on uwolniony ze świata wysokich wartości i ideałów i podporządkowany kryterium: racjonalnym, utylitarnym i pragmatycznym.

⁴² L. Witkowski, *Edukacja wobec sporów o nowocześnieść*, Warszawa 1998, s. 70–76; Z. Kwieciński, *Pedagogie postu. Perspektywy, konteksty, podteksty*, Kraków 2012, s. 91–96.

⁴³ Z. Kwieciński, *Mimikra czy sternik? Dramat pedagogiki w sytuacji przesilenia formacyjnego*, (w:) Z. Kwieciński (red.), *Tropy – ślady – próby. Studia i szkice z patologii pogranicza*, Olsztyn 2000, s. 161–172.

Nauka została zniewolona przez system instytucjonalny i zaciśnięto jej gardło, pozbawiając dochodzenia poznawczego niezależności myśli i autentyczności stosowanych metod wnioskowania hermeneutycznego.

System instytucjonalny winien wyrastać na podglebiu aksjornormatywnym, gdzie wiedza traktowana jako prawda przejawia się w: swobodzie wypowiedzi, i całkowitej niezależności od wpływów ideologiczno-politycznych. Narzucony gorset ewaluacji dla nauki przez szumnie określone reformy Konstytucja dla nauki lub Ustawa 2.0 czyni działalność nauczycieli produkcją towarową, nauczanie studentów konformizowaniem do rzeczywistości istniejącej, a wpływ społeczeństwa staje się iluzoryczny w kwestii rozwiązywania najważniejszych problemów dla naszej cywilizacji poprzez utworzony model edukacji⁴⁴.

Bibliografia

1. Antonowicz D., Doświadczenie ewaluacji badań naukowych w Wielkiej Brytanii w kontekście funkcjonowania Research Assessment Exercise 2008, *Kultura i Edukacja* 2011, nr 2.
2. Antonowicz D., *Dylematy szkolnictwa wyższego w Polsce*, Warszawa 2005.
3. Baładynowicz A., Sceptycyzm poznawczy prawda czy immanentyzm poznawczy i postprawda w pedagogice akademickiej, (w:) J. Ostrouch-Kamińska, U. Pulińska, M. Radziszewska (red.), *Pedagogika akademicka w procesie zmian – troski, nadzieje, perspektywy*, Olsztyn 2020, s. 43–69.
4. Bourdieu P., *Reprodukcja – elementy teorii systemu nauczania*, Warszawa 2006.
5. Bruner J. S., *Poza dostarczone informacje*, Warszawa 1978.
6. Brzezińska A., Brzeziński J., Elias A., *Ewaluacja a jakość kształcenia w szkole wyższej*, Warszawa 2004.
7. Bunge M., *Epistemology & Methodology I: Exploring the World*, Reidel 1983.
8. Dańda A., Szkup B., Banaszak B., Wiewiór P., Wawer Ł., Rojek M. (red.), *Ewaluacja jakości działalności naukowej – przewodnik*, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Warszawa 2021.
9. Day Ch., *Nauczyciel z pasją: jak zachować entuzjazm i zaangażowanie w pracy*, Gdańsk 2008.

⁴⁴B. Śliwerski, Cóż po pedagogice w ponowoczesności?, *Annales. Etyka w życiu gospodarczym* 2015, nr 15(1), s. 241–250.

10. Dziedziczak-Fołtyn A., *Reforma szkolnictwa wyższego w Polsce w debacie publicznej – bilans dyskusji o uniwersytetach 1990–2005*, Łódź 2017.
11. Goćkowski J., *Mistrz i uczeń w czasach nauki masowej i skomercjalizowanej*, *Roczniki nauk społecznych 2020–2021*, nr 1.
12. Goldstein H., *Social work practice: a unitary approach*, Columbia 1973.
13. Górniewicz J., *De dignitate Academiae – constanter firmiterque. O dostojności Akademii – nieustannie i stanowczo*, Olsztyn 2019.
14. Grabski M. W., *Uczciwość i wiarygodność nauki*, *Praktyka, Nauka* 2009, nr 2.
15. Hajdukiewicz L., Karaś M., *Uniwersytet jagielloński. Tradycje, współczesność, perspektywy*, Kraków 1975.
16. Hegel G., *Fenomenologia ducha*, tom II, Warszawa 1965.
17. Kant I., *Powszechny porządek ludzkiej historii i inne pisma historyczne*, Toruń 1995.
18. Korab K., *Pseudonauka: choroba, magia czy biznes*, Warszawa 2011.
19. Kuhm T. S., *The Structure of Scientific Revolutions*, Chicago 1980; W. Dilthey, *budowa świata historycznego w naukach humanistycznych*, Gdańsk 2004.
20. Kwieciński Z., *Mimikra czy sternik? Dramat pedagogiki w sytuacji przesilenia formacyjnego*, w: Z. Kwieciński (red.), *Tropy – ślady – próby. Studia i szkice z patologii pogranicza*, Olsztyn 2000.
21. Kwieciński, *Pedagogie postu. Perspektywy, konteksty, podteksty*, Kraków 2012.
22. Kwiek M., *Transformacje uniwersytetu – zmiany instytucjonalne i ewolucje polityki edukacyjnej w Europie*, Poznań 2010.
23. Kwiek M., *Uniwersytet jako wspólnota badaczy? Polska z europejskiej perspektywy porównawczej i ilościowej*, *Nauka i szkolnictwo wyższe* 2012, nr 2.
24. Maryniarczyk A., *O zapomnianej misji europejskich uniwersytetów*, *Człowiek w kulturze* 2004, nr 16.
25. Middleman R. R., Goldberg G., *Social service delivery: A structural approach to social work practice*, New York 1974.
26. Mochnaczeński P., A. Kociołek-Pęksy (red.), *Dobre prawo, złe prawo – w kręgu myśli Gustawa Radbrucha*, Warszawa 2009.
27. Nisbett K., Ross R., *Human Inference: Strategies and Shortcomings of Social Judgement*, New York 1980.

28. Osiński J., współczesna cywilizacja Zachodu. Atuty i słabości, Warszawa 2010.
29. Pinkus A., Minahan A., Social Work Practice: Model and Method, Ithaca 1973.
30. Putnam H., Reason, Truth and History, Cambridge 1981.
31. Sagan C., The Demon-Haunted World: Science as a Candle in the Dark, New York 1996.
32. Siporin M., Introduction to Social Work Practice, New York 1975.
33. Stępień A., Szubka T. (red.), Dyscypliny i metody filozofii, Lublin 1993.
34. Szyszkowska M., Filozofia prawa i filozofia człowieka, Warszawa 1985.
35. Śliwerski B., Cóż po pedagogice w ponowoczesności?, Annales. Etyka w życiu gospodarczym 2015, nr 15(1).
36. Tatariewicz W., Droga do filozofii i inne rozprawy filozoficzne, Warszawa 1971.
37. Tischner J., O człowieku – wybór pism filozoficznych, Wrocław 2013.
38. Trzebski A., Paranauka i pseudonauka jako skażenie środowiska umysłowego współczesnego człowieka, Nauka 2000, nr 1.
39. Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Dz. U. z 2018 r., poz. 1668.
40. Ustawa z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Dz. U. z 2018 r., poz. 1668.
41. Whittaker J. K., Social Treatment. An Approach to Interpersonal Helping, London 1974.
42. Witkowski L., Edukacja wobec sporów o nowoczesność, Warszawa 1998.
43. Wittrock B., Nowoczesny uniwersytet w perspektywie historycznej – rozważania o trzech transformacjach, Nauka 2014, nr 2.
44. Wyrozumski J., Narodziny Uniwersytetu, Alma Mater 1996, nr 1.

Pathology of the national system of higher education and science under current law

Abstract

This article examines the pathology affecting the national higher education and science system within contemporary legal structures. Ba-ding

the interplay between legislation and the practical manifestations of these systems, it aims to identify key areas of concern, including regulatory shortcomings, institutional challenges and disparities in resource allocation. Drawing on legal analysis and empirical data, the study sheds light on systemic shortcomings that undermine the efficiency and equity of higher education and scientific endeavor. Moreover, it proposes potential reform pathways to address these issues and foster a robust and inclusive national framework for academic and research activity.

Key words

Pathology, Higher Education, Science, National System, Legislation, Reform.